Japońscy eksperci ostrzegają: „Samowzmacniające się” zastrzyki mRNA wywołają ŚWIATOWĄ KATASTROFĘ



Grupa japońskich ekspertów wraz z czołowym ustawodawcą ostrzegła przed niebezpieczeństwami związanymi z „samowzmacniającymi się” zastrzykami mRNA, twierdząc, że „wywołają one ogólnoświatową katastrofę”.

Ryuhei Kawada, członek Izby Radców – wyższej izby japońskiego parlamentu – zwołał nadzwyczajną konferencję prasową wraz z naukowcami. Kawada i jego koledzy wyrazili zaniepokojenie zbliżającym się wprowadzeniem w kraju tak zwanych „szczepionek replikonowych mRNA” i powtórzyli, że 1 października wdrożenie tych nowych szczepionek przeciwko koronawirusowi Wuhan (COVID-19) „powinno zostać wstrzymane”.

„Odnosimy się do tej konferencji prasowej z punktu widzenia, że szczepionka replikonowa powinna zostać wstrzymana. Dlatego zdecydowaliśmy się zorganizować tę nadzwyczajną konferencję prasową. Ten samoreplikujący się czynnik odpornościowy, który ma rozpocząć regularne szczepienia 1 października, powinien zostać zatrzymany i zdecydowanie opowiadam się za tym działaniem” – powiedział Kawada.

„Ponadto musimy zapewnić dokładne dochodzenie i weryfikację, aby zapewnić ulgę ofiarom szczepionek mRNA, które doznały

znacznych szkód. Musi to być przeprowadzane systematycznie. Zamiast po prostu wyrzucać niewykorzystane szczepionki, powinniśmy ułatwić badania, przekazując je naukowcom do analizy. Zamierzam przedstawić te żądania premierowi i Ministerstwu Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej (MHLW)".

Dr Seiji Kojima z Uniwersytetu Nagoya również wyraził obawy dotyczące nowych zastrzyków.

„Celem szczepień jest rzeczywiście zmniejszenie wskaźnika śmiertelności, ale jak na ironię, wskaźnik ten był pięciokrotnie wyższy po otrzymaniu szczepionki" – powiedział. „W porównaniu do osób niezaszczepionych, wskaźnik śmiertelności jest pięciokrotnie wyższy, jeśli zostaniesz zaszczepiony dwukrotnie".

Profesor Yasufumi Murakami z Tokyo Science University wyraził podobne obawy, mówiąc: „Japonia planuje wprowadzenie na szeroką skalę samowzmacniających się szczepionek, które są uważane za materiały niebezpieczne. Japonia ma potencjał, by wywołać ogólnoświatową katastrofę". (Powiązane: Jak Japonia planuje zniszczyć świat za pomocą nowej „samowzmacniającej się" „szczepionki" RNA).

„Szczepionki nie wydają się być skuteczne. Nie działają. Brakuje im skuteczności. Szczepionki mRNA spowodowały wiele zgonów, obrażeń i ofiar. Pomimo świadomości, że są nieskuteczne, ich stosowanie może spowodować znaczne szkody międzynarodowe.

„Istnieje również możliwość przenoszenia wirusa z człowieka na człowieka. Nie ma absolutnie żadnej potrzeby podawania tej szczepionki. Nie ma takiej potrzeby. Dlatego wiedząc o tym i nadal podając szczepionkę, uważam, że jest to przestępstwo".

Replikonowe zastrzyki mRNA mogą

namnażać się bez kontroli i rozprzestrzeniać się na innych

Konferencja prasowa odbyła się w związku z zatwierdzeniem przez Tokio samowzmacniającej się szczepionki mRNA przeciwko COVID-19 firm CSL i Arcturus Therapeutics. Nowa szczepionka o nazwie ARCT-154 (Kostaive) ma na celu ochronę przed linią podwariantów JN1, które wywodzą się ze szczepu omicron B11529, dla dorosłych w wieku 18 lat i starszych.

Emmanuelle Lecomte-Brisset, starszy wiceprezes CSL i dyrektor ds. globalnych spraw regulacyjnych, z zadowoleniem przyjęła zatwierdzenie w oświadczeniu. „Cieszymy się, że otrzymaliśmy zaktualizowane zatwierdzenie od [MHLW] i pozostajemy na dobrej drodze do dystrybucji Kostaive przed październikową kampanią szczepień przeciwko COVID-19. Z niecierpliwością czekamy na wprowadzenie Kostaive w Japonii jako bezpiecznej, tolerowanej i trwalszej opcji ochrony przed COVID-19" – napisała.

Wprowadzenie przez MHLW samoamplifikującego się mRNA COVID-19 opiera się na „pozytywnych danych klinicznych z kilku badań ARCT-154, w tym trwającego badania skuteczności przeprowadzonego w Wietnamie na 16 000 osobach", podał Contagion Live.

Jednak zatwierdzenie eksperymentalnych szczepionek spotkało się z powszechną reakcją japońskich naukowców i ekspertów medycznych, którzy już wcześniej alarmowali o „tradycyjnych" zastrzykach mRNA.

Kawada i jego koledzy zacytowali badanie opublikowane w Cell, które dotyczyło tak zwanych zastrzyków „replikonowych". Autorzy badania odkryli, że mRNA w tych szczepionkach replikonowych namnażało się wewnątrz komórek. Biorąc to pod uwagę, ostrzegli, że mRNA może nadal replikować się bez kontroli w ciałach zaszczepionych – a nawet przenosić się na inne osoby za pośrednictwem płynów ustrojowych.